

Wspólne projekty

Monika Sikora, podsekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej z prezydentem Radosławem Witkowskim rozmawiała o możliwości pozyskania pieniędzy na trzy duże zadania.

str. 3

Rekordowe wsparcie

Ruszyło rekordowe wsparcie Sejmiku Województwa Mazowieckiego dla samorządów i organizacji pozarządowych z regionu. Prawie 32 mln zł na 389 inwestycji trafi do ośmiu powiatów.

str. 5

Zwycięzcy nagrodzeni

Izabela Kołsut wygrała organizowany przez Rekord Grupę Mediową plebiscyt i została Miss Studniówek 2024. Tytuł Mistra Studniówek 2024 powędrował do Jakuba Cisa. Natomiast Karolina Leszczyńska i Klaudiusz Galiński otrzymali tytuł Pary Studniówek 2024.

str. 6

Biografia socjalisty

„Stanisław Kelles-Krauz. Biografia radomskiego socjalisty” Przemysława Prekiela to najnowsza publikacja naukowa Muzeum im. Jacka Malczewskiego. Wydawnictwo jest pierwszym z serii „Panteon najwybitniejszych włodarzy Radomia”.

str. 8

B E Z P Ł A T N Y

TYGODNIK 7 DNI

ISSN 1895-8451

NR 900 PIĄTEK – CZWARTEK 15-21 MARCA 2024

NAKŁAD 10 000



Fot. Szymon Wykrota

14 października 2005 roku ukazał się pierwszy numer „7 Dni”, dziś oddajemy do Państwa rąk numer 900. Szanowni Czytelnicy, Drodzy Reklamodawcy! Dziękujemy, że od ponad 18 lat jesteście z nami.

**Zespół redakcyjny
Bezpłatnego Tygodnika „7 Dni”**

REKLAMA

Magdalena
MURAWSKA
na 5

KANDYDATKA DO SEJMIKU
WOJEWÓDZTWA
MAZOWIECKIEGO

NR 5
NA LIŚCIE PIS

Popieram!
M. Murawska

Materiał wyborczy KW Prawo i Sprawiedliwość

rhm
radomskie hale mięsne

Nasze **TARGOWISKO**

KUPCY ZAPRASZAJĄ

UL. WERNERA 10A / SZARYCH SZEREGÓW

Radomskie Hale Mięsne



Dzieje się!

Piątek, 15 marca

➔ **Leszek Kwiatkowski w „Malczewskim”.** Muzeum im. Jacka Malczewskiego zaprasza o godz. 17 na wernisaż wystawy „Leszek Kwiatkowski (1949-2021). Retrospektywa. W 50. rocznicę dyplomu”. Ekspozycja upamiętniająca jednego z najwybitniejszych twórców środowiska radomskiego, malarza, rysownika, pedagoga. Urodzony w 1949 roku w Radomiu, absolwent Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu. Jeden z członków radomskiej Grupy M-5, w latach 80. związany z Ruchem Artystycznym „Świat”. Od 1974 r. przez ponad 40 lat prowadził, później współprowadził galerię przy ul. Traugutta 31/33, najpierw w KMPiK, MC-KiIM, a potem w RKSTiG „Łaźnia”. Od 1991 r. był nauczycielem malarstwa i rysunku w Liceum Plastycznym. Brał udział w ponad 100 wystawach indywidualnych i zbiorowych w kraju i za granicą. Twórczość Leszka Kwiatkowskiego to malarstwo metaforyczne, z pogranicza abstrakcji i sztuki figuratywnej, czasem bliskie surrealizmowi czy realizmowi magicznemu, czasem ekspresjonizmowi.

➔ **Nowa wystawa w Elektrowni.** Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” zaprasza o godz. 18 na wernisaż wystawy „Bio Chem”. Ekspozycja składa się z trzech indywidualnych prezentacji uznanych artystów: Izabeli Chamczyk, Diany Lelonek i Pawła Matyszewskiego, które połączyły się w jeden projekt pod wspólnym tytułem „Bio-Chem”.

Ekspozycja będzie intensywnie i wielopłaszczyznowo uwidaczniać wątki biologiczne, chemiczne i środowiskowe. Poszukiwania artystów odnoszą się do systematyki organizmów, ich form i kształtów znajdujących się na pograniczu klasyfikacji biologicznej, przemian chemicznych tworzących materię oraz ekosystemów, w których zachodzą symbiotyczne relacje. Będzie to wyjątkowe połączenie sztuki i nauki w ukazaniu procesów biochemicznych oraz funkcjonowaniu środowisk, zaprezentowanych w formie artystycznych wizji. Oprócz klasycznych dzieł malarskich i rzeźbiarskich zobaczymy też przejmującą instalację wideo oraz „żywe” obrazy stworzone przez bakterie, kryształy i różne procesy chemiczne.

Sobota, 16 marca

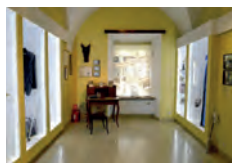
➔ **Hrabina Pączek – recital Joanny Kołaczekowskiej.** Artystka znana przede wszystkim z kabaretu Potem i Hrabi tym razem występuje na scenie solo. Podczas recitalu usłyszymy zupełnie nowe piosenki stworzone przy współpracy z wyjątkowymi osobistościami polskiej sceny kabaretowej, przeplatane zabawnymi historiami z pierwszej ręki. – Od zawsze na scenie byłam w grupie, nawet namawiałam lidera kabaretu Potem Władka Sikorę, żeby wymyślał chórki w moich piosenkach, bo nie chciałam stać sama na scenie. Teraz, w recitalu „Hrabina Pączek, czyli muzyczny



stand-up” buduję opowieść wokół siebie i wokół piosenek, które trochę mają odciągać uwagę ode mnie – mówi Kołaczekowska. – Muzyki potrzebuję jak powietrza, jak wiatru. Joannie Kołaczekowskiej na scenie towarzyszy kolega z Kabaretu Hrabi – Łukasz „Lopez” Pietsch na instrumentach klawiszowych. Godz. 19, Zespół Szkół Muzycznych im. Oskara Kolberga. Wstęp płatny.

Niedziela, 17 marca

➔ **W gabinecie Leszka Kołakowskiego.** Muzeum im. Jacka Malczewskiego zaprasza o godz. 12 na wykład Marcina Kępy „W gabinecie Leszka Kołakowskiego”. Po wykładzie uczestnicy przejdą do gmachu głównego muzeum na zwiedzanie ekspozycji „Leszek Kołakowski (1927-2009)”. Zapisy na wydarzenie – mailowo: m.kepa@muzeum.edu.pl. Pierwszych, zapisanych, 10 osób a w prezencie publikację Radomskiego Towarzystwa Naukowego: zeszyt biograficzny o Leszku Kołakowskim autorstwa dr. Wiesława Chudoby (pięć osób) i bajkę Leszka Kołakowskiego „Ośmiornica” (kolejne pięć). Koszt wydarzenia: 15 zł.



➔ **Spacer po Radomiu – radomscy Kazimierze.** Stowarzyszenie Droga Mleczna zaprasza na pierwszy tegoroczny spacer po Radomiu. Będziemy wędrować szlakiem Kazimierzy, którzy trwale zapisali się w historii Radomia. Przewodniczka Krystyna Wydra opowie, kto został radomskim oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego zarządził wielką fabryką i kto pobił pewnego Włocha tak, że dostał nagrodę. „Ubierzcie się wygodnie, weźcie coś do picia i dobry humor” – zachęcają organizatorzy. Zbiórka o godz. 15 przed pubem Nasza Szkap (ul. Dowkontta 2).

➔ **Koncert pasyjny w Przysusze.** Muzeum im. Oskara Kolberga w Przysusze zaprasza o godz. 18 na koncert pasyjny. Usłyszymy m.in. utwory Gioacchino Rossiniego, Fryderyka Chopina, Georgesa Bizeta, Abrahama Loisa Niedermeyera. Wystąpią znakomici artyści: Servi Domini Cantores – śpiewacy operowi, wykładowcy i profesoria akademii muzycznych: o. Rafał Kobylński – tenor, ks. Zdzisław Madej – tenor, ks. Paweł Sobierajski – tenor, o. Tomasz Jarosz – baryton i Grzegorz Biegas – fortepian. Wstęp płatny.

Poniedziałek, 18 marca

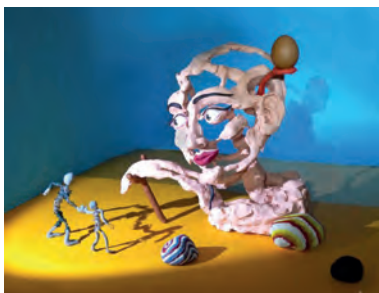
➔ **Promocja tomiku wierszy „Miłość niejedno ma imię”.** Łaźnia – Radomski Klub Środowisk Twórczych (ul. Żeromskiego 56) zaprasza o godz. 18 na wieczór autorski, stanowiący powrót po kilkuletniej przerwie do spotkań z radomianami, przyjaciółmi i miłośnikami poezji. Janina Marta Dłuska jest autorką tomików wierszy „Dotyk miłości”, „Szept miłości” i „Krzyk miłości”. Napisała też książeczkę dla dzieci „Zółwik babuni”. Działa również społecznie, jest laureatką nagrody Viventi Caritate 2010. Poezje recytować będzie Izabela Brejtkop, zaś o oprawę muzyczną zadba Rafał Balicki. Wstęp wolny.

NIKA

Czytaj też na str. 8

Salvator Dali w Radomiu

Po raz pierwszy w naszym mieście będzie można zobaczyć prace jednego z najbardziej ekscentrycznych artystów XX wieku. Wystawę będzie dostępna od 17 marca w Kamienicy Deskurów.



„Salvador Dali w Radomiu” to niezwykła wystawa, która pozwoli widzom odkryć fascynujący świat sztuki najśłynniejszego z surrealistów. Ekspozycja rozwinięte tematy obecne w całej twórczości artysty z Katalonii, obejmującej kilkadziesiąt lat oraz zaprezentuje ich wpływ na sztukę współczesną. Obsesje Dalego, do których należą tak zasadnicze kwestie, jak czas i przemijanie, władza i miłość, ale też bardziej przyziemne, jak chociażby fascynacja jedzeniem czy pieniędzmi, złożą się na wyjątkową podróż przez pasje i namiętności ekscentryka z Figueres.

Na wystawie znajdą się dzieła niezwykle rzadko prezentowane w Polsce, m.in. litografie z biblijnego cyklu „Dwanaście plemion Izraela”. Oprócz twórczości Dalego zaprezentowane zostaną przykłady bezpośredniego oddziaływania Hiszpana na inne dziedziny sztuki i kultury. Do tych mniej oczywistych przykładów należą z pewnością: współpraca z branżą perfumeryjną, kreacje reklamowe, projekty biżuterii czy logo kultowych lizaków Chupa Chups. Nie każdy wie, że Salvador Dali napisał pełną ekstrawaganckich przepisów książkę kucharską oraz ozdobił serię porcelanowych talerzy słynnej manufaktury Rosenthal. Nie bez znaczenia pozostaje także jego wpływ na światowe kino – stworzony wspólnie z Luisem Buñuelem „Pies andaluzyjski”, nawet blisko 100 lat po premierze, uchodzi za jedno



Złota Reursa Obywatelska

z najbardziej kontrowersyjnych dzieł w dziejach X muzy. Te i inne wątki obecne w twórczości Salvadora Dalego znajdą swoje odzwierciedlenie na radomskiej wystawie.

Ekspozycja pochodzi m.in. ze zbiorów Muzeum Narodowego w Lublinie, Muzeum w Gliwicach, Epicentrum Art Gallery, Ochorowiczówki – Muzeum Magicznego Realizmu, Rosenthal Ceramica Group, Biblioteki Głównej Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.

Wstęp płatny. Bilety na wydarzenie kosztują 20 zł (ulgowy) i 30 zł (normalny). Ekspozycja „Salvador Dali w Radomiu” będzie czynna od poniedziałku do piątku oraz w niedzielę w godz. 10-18 w Muzeum Historii Najnowszej Radomia w Kamienicy Deskurów. Ostatni zwiedzający wpuszczani są na godzinę przed zamknięciem muzeum.

Wystawę będzie można oglądać do 16 czerwca.

CT

Wiosenny koncert u Gombrowicza

„W strunę wiosny” to tytuł koncertu kwartetu smyczkowego Verso, który odbędzie się w niedzielę, 17 marca w Muzeum Witolda Gombrowicza we Wsoli.

W oczekiwaniu na nadejście wiosennej pogody Muzeum Witolda Gombrowicza proponuje wiosenny koncert muzyki klasycznej. Być może nie da się muzyką wiosny przywołać, ale na pewno można przywołać atmosferę tej pory roku. Ponieważ wiosna od zawsze inspirowała twórców, zatem i utworów z nią związanych nie brakuje.

W wiosenne (choć nie tylko) klimaty wprowadzi słuchaczy kwartet smyczkowy Verso. W programie znajdują się m.in. *Cztery pory roku – Wiosna* (cz. I) Antonio Vivaldiego, walc *Nad pięknym modrym Dunajem* Johanna Straussa, *Duet kwiatów* z opery *Lakme* Leo Delibesa, *Eine kleine Nachtmusik* (cz. I *Allegro*, cz. II *Romance*)

i międzynarodowych. Brała udział w projektach orkiestrowych w Niemczech, Hiszpanii, Holandii i Polsce. Ewelina Dąbrowska natomiast ukończyła Akademię Muzyczną im. Feliksa Nowowiejskiego w Bydgoszczy. Obecnie studiuje na Uniwersytecie Muzycznym Fryderyka Chopina z filią w Białymstoku. Jest laureatką pierwszego miejsca i Grand Prix na IV Międzynarodowym Turnieju Kameralnym w Bydgoszczy. Współpracowała z Toruńską Orkiestrą Symfoniczną, Teatrem Muzycznym w Lublinie, Polską Orkiestrą Muzyki Filmowej, Adamem Sztabą i Justyną Steczkowską.

Dariusz Gatza (gościnnie) edukację rozpoczął w Zespole Państwowych



Fot. Muzeum Witolda Gombrowicza we Wsoli

Wolfganga Amadeusa Mozarta czy *Salut d'amour* Edwarda Elgara.

Verso Kwartet zagra we Wsoli w składzie: Julia Mazur (skrzypce), Marta Klimek (skrzypce), Ewelina Dąbrowska (altówka) i Dariusz Gatza (wiolonczela).

Artystki są absolwentkami Zespołu Szkół Muzycznych im. Oskara Kolberga w Radomiu. Julia Mazur naukę kontynuowała w Akademii Muzycznej w Krakowie oraz na Uniwersytecie Muzycznym Fryderyka Chopina – Filia w Białymstoku. Jest laureatką konkursów skrzypcowych indywidualnych oraz kameralnych na poziomie ogólnopolskim i międzynarodowym. Występowała jako solistka z Radomską Orkiestrą Kameralną. Koncertowała we Włoszech, Rosji, Litwie i na Ukrainie. Współpracowała z zespołem Varsovia Ensemble. Marta Klimek z kolei muzyczną edukację kontynuowała na Uniwersytecie Muzycznym im. Fryderyka Chopina, a później w Wyższym Konserwatorium Królewskim w Madrycie i na Uniwersytecie Muzycznym Fryderyka Chopina w Warszawie. Jest laureatką wielu konkursów krajowych

Szkół Muzycznych im. Kazimierza Wilkomirskiego w Elblągu i kontynuował w Ogólnokształcącej Szkole Muzycznej im. Feliksa Nowowiejskiego w Gdańsku oraz na Uniwersytecie Muzycznym Fryderyka Chopina w Warszawie. Jest laureatem wielu nagród na konkursach ogólnopolskich i międzynarodowych. Brał udział w takich projektach, jak Luślawicka Orkiestra Talentów (jedno z kluczowych przedsięwzięć realizowanych przez Europejskie Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego), był stypendystą Elbląskiego Stypendium Kulturalnego oraz Krajowego Funduszu na rzecz Dzieci.

Koncert „W strunę wiosny” odbędzie się w niedzielę, 17 marca, w Muzeum Witolda Gombrowicza we Wsoli. Początek o godz. 17. Wstęp wolny.

Jak zawsze, chętnych do udziału w wydarzeniu zawiezie do Wsoli z Radomia bezpłatny autobus, który odjedzie z przystanku Chrobrego / Czysa, obok galerii handlowych (kierunek Michałów) o godz. 16.20. Powrót po spotkaniu, tym samym autobusem.

CT

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
Reklama, 7 Dni, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych
w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513,
reklama@radiorekord.pl



Dyrektor wykonawczy Rekord Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała
Redaktor naczelna Rekord Grupy Mediowej: Milena Majewska
Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarska
Skład: Kamil Fiodorow, Łukasz Rokita
Dziennikarze: Michał Kaczi, Łukasz Kościelniak, Michał Nowak, Weronika Sadowska, Wiktoria Stefańska
Projekt graficzny: 7 Dni
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

Wydawca: Rekord Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom

Druk: POLSKAPRESSE sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

ISSN 1898-8451

Przetargi ogłaszane

Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji ogłosił kolejne przetargi na opracowanie dokumentacji projektowej inwestycji, które mają być realizowane w ramach programu Polska Wschodnia.

– Nasze miasto po raz pierwszy może otrzymać pieniądze z programu Polska Wschodnia. Mowa nawet o 200 mln zł. Aby móc ubiegać się o te pieniądze, konieczne jest wcześniejsze opracowanie odpowiednich dokumentacji projektowych. Przetargi już ruszyły. W sumie trwa już pięć postępowań. Chcemy stworzyć system, który będzie odpowiadał na potrzeby nie tylko zmotoryzowanych, ale też rowerzystów, pieszych i korzystających z komunikacji miejskiej – mówi wiceprezydent Mateusz Tyczyński.

Jeden z najnowszych przetargów ogłoszonych przez MZDiK dotyczy przygotowania dokumentacji niezbędnej do budowy dróg rowerowych w czterech lokalizacjach. Wzdłuż ul. Energetyków ma powstać ścieżka wraz z chodnikiem na odcinku o długości ok. 650 metrów. Połączy ona ze sobą dwa istniejące ciągi dla pieszych i rowerzystów – ten w okolicach nowego wiaduktu kolejowego z tym zaczynającym się tuż za szkołą podstawową.

Ciąg pieszo-rowerowy o długości ok. 1400 metrów zostanie zaprojektowany wzdłuż ul. Czarnieckiego. Połączy on wlot ul. Folvarcznej z rondem Narodowych Sił Zbrojnych oraz pobliski przejazd dla rowerów przez ul. Żółkiewskiego z ul. Sobieskiego.

Na osiedlu XV-lecia i Obozisku drogi rowerowe mają powstać wzdłuż odcinków ulic Żwirki i Wigury, 11 Listopada oraz Szarych Szeregów. Ok. 1750 metrów długości ma mieć natomiast ciąg pieszo-rowerowy przy całej ul. Witkacego na Malczewie.

Wiaty ze stojakami rowerowymi mają zostać ustawione obok pętli autobusowych na Janiszpolu, Idalinie, Prędocinku, Pruszkowie i Gołębiowie.

Zarząd dróg, w ramach programu Polska Wschodnia, chce także wprowadzić rozwiązania usprawniające funkcjonowanie komunikacji zbiorowej. Dokumentacja, na której opracowanie został ogłoszony przetarg, ma obejmować sygnalizację świetlną na 38 skrzyżowaniach ulic lub pojedynczych przejściach dla pieszych w Radomiu. Będą to ciągi ulic: Michalczewskiego, Żwirki i Wigury, Chrobrego, 11 Listopada, Warszawskiej, Żółkiewskiego i Mieszka I.

MZDiK zamierza zlecić także opracowanie dokumentacji na przebudowę chodników: przy ul. Mireckiego od ronda Kotlarza do ul. Wernera; przy ul. PCK, Młynarskiej i Kieleckiej od ul. Pasterskiej do Szydłowieckiej.

CT

Wspólne projekty

Radom chce realizować inwestycje przy wsparciu funduszy unijnych. Stąd wizyta Moniki Sikory, podsekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej, która z prezydentem Radosławem Witkowskim rozmawiała o możliwości pozyskania pieniędzy na trzy duże zadania.



Fot. Aleksandra Potłaska

ŁUKASZ KOŚCIELNIK

Polskie samorządy mogą się starać o, w sumie, 600 mld zł; to pieniądze z Krajowego Planu Odbudowy i Polityki Spójności. – W przeliczeniu na jednego mieszkańca to 15 tys. zł. Te środki będą pracowały na nas wszystkich, na rozwój wszystkich regionów w Polsce, w tym Mazowsza. Będą pieniądze na zieloną i cyfrową transformację czy na inwestycje w ludzi. Co ważne, jeśli chodzi o Politykę Spójności, ten fundusz wynosi 76 mld zł... Aż 44 proc. z tych środków spłynie bezpośrednio

do samorządów. To duże osiągnięcie; Polska jest największym beneficjentem, jeśli chodzi o Politykę Spójności – tłumaczyła Monika Sikora.

Zdaniem Patryka Fajdka, wicewójewody mazowieckiego, przed Radomiem pojawiła się „historyczna szansa na pozyskanie ogromnych środków europejskich”. – KPO to pieniądze na budownictwo mieszkaniowe, na ekomiasto, na czyste powietrze, dalszą wymianę taboru komunikacji publicznej, inwestycje w zieleni. KPO to także możliwość dofinansowania najbardziej zadłużonych szpitali po-

wiatowych, a takim jest też Radomski Szpital Specjalistyczny. To także możliwość remontów lecznic czy inwestycji w nie – wyliczał.

Miasto ma już pomysł, co chciałoby zrealizować przy udziale pieniędzy z KPO. – To centrum opieki długoterminowej, termomodernizacja obiektów użyteczności publicznej, w tym placówek medycznych i kulturalnych oraz Park Kulturowy Stary Radom. Te trzy duże projekty chcemy wspólnie, w ramach Radomskiego Paktu Samorządowego, zrealizować w najbliższych pięciu latach – zdradził prezydent Radosław Witkowski.

Wiceprezydent Marta Michalska-Wilk zwróciła uwagę na inwestycje medyczne, które mogłyby poprawić funkcjonowanie Radomskiego Szpitala Specjalistycznego. Budowa centrum opieki długoterminowej umożliwiłaby rozwój innych części placówki. – W tym nowo powstałym pawilonie, który byłby połączony z obecnym zakładem opieki długoterminowej, mógłby funkcjonować oddział wewnętrzny z pododdziałem geriatry. Mamy starzejące się społeczeństwo. Z mapy potrzeb wynika, że jest bardzo duża potrzeba tworzenia takich miejsc opieki długoterminowej – tłumaczyła. – W południowej części Mazowsza nie funkcjonuje oddział chorób zakaźnych dla dzieci. W tych nowo powstałych przestrzeniach taki rozbudowany oddział mógłby funkcjonować.

Uczestnicy środowego spotkania zapowiedzieli pełną współpracę przy pozyskiwaniu środków europejskich.

PiS ma program dla kobiet

Prawo i Sprawiedliwość w Radomiu przedstawiło swój program wyborczy dla kobiet. Wśród propozycji jest utworzenie rady kobiet przy prezydencie oraz powołanie kół aktywności.

Program dla kobiet kandydaci PiS przedstawił w Dzień Kobiet. Była to również okazja do złożenia paniom życzeń. Artur Standowicz, kandydat na prezydenta Radomia zwrócił uwagę, że w mieście brakuje miejsca, gdzie mieszkańcy mogą realizować swoje pasje. – Dlatego w Radomiu powstanie epicentrum kultury i multimedialności. Będzie to miejsce nowoczesne, przyjazne i otwarte, w którym zarówno starsi, jak i młodszy będą mogli realizować swoje pasje – powiedział.

Kolejny punkt programu to utworzenie aplikacji mobilnej dla mieszkańców Radomia. – Będzie to nowoczesne narzędzie komunikacji zarówno ze mną, jako prezydentem Radomia, jak i z moimi zastępcami i kierownikami instytucji miejskich. Mieszkańcy będą mogli zgłaszać różnego rodzaju problemy i pomysły – zapowiedział Standowicz.

W aplikacji mobilnej ma być też zakładka dla kobiet. – Dla młodych mam, kobiet 60+, które mają swoje pasje i zainteresowania, a chciałoby

zobaczyć, gdzie i co ciekawego dzieje się w mieście – powiedziała Aurelia Michałowska, kandydatka PiS do Rady Miejskiej w Radomiu.

Artur Standowicz mówił też o utworzeniu Rady Kobiet przy prezydencie Radomia. Ma się ona różnić od tej, którą 8 marca powołał Radosław Witkowski. – Będzie to instytucja do wymiany opinii, poglądów i szerokiej konsultacji o potrzebach kobiet w Radomiu – zapowiedział Artur Standowicz.

Prawo i Sprawiedliwość zapowiedziało też powołanie kół aktywności kobiet. – Chcemy, żebyście panie były zauważane nie tylko 8 marca. Każdy dzień waszego życia powinien być Dniem Kobiet. To jest właśnie forma aktywności dla pokazania waszego potencjału i pasji – przekonywała Weronika Ścibor, kandydatka PiS do Rady Miejskiej w Radomiu.

Na koniec konferencji Artur Standowicz wezwał Radosława Witkowskiego do debaty w formacie jeden na jeden.

REKLAMA

MICHAŁ KACZOR

Zbiórka makulatury

Urząd Miejski organizuje w sobotę, 16 marca kolejną zbiórkę makulatury oraz zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego.

Dotychczas tego typu zbiórki były organizowane przy urzędzie lub przy centrach handlowych. Tym razem, w odpowiedzi na postulaty mieszkańców, by takie akcje prowadzić również na osiedlach, zbiórka odbędzie się na Ustroniu – przy oczku wodnym, przy ul. Orzechowej. Punkt przyjmowania makulatury i elektroodpadów będzie czynny w godz. 10-14.

W ramach akcji przyjmowane będą: kartony (oprócz kartonów po napojach), tektura, papier pakowy, torby i worki papierowe, papier szkolny i biurowy, gazety i czasopisma niepowleczone lakierem i folią, książki i zeszyty bez twardej i powlekanych okładek, a także duży i mały sprzęt elektryczny i elektroniczny pochodzący z gospodarstw domowych. Makulatura ma być czysta i sucha. Dla uczestników planowane są drobne upominki.

Głównym założeniem akcji jest zwiększenie ilości zebranych selektywnie odpadów na terenie Radomia, w celu osiągnięcia nałożonych przepisami prawa poziomów recyklingu.

CT

Zmarła Alina Osieniecka



Fot. archiwum osiadanie.pl

W sobotę, 9 marca zmarła nagle Alina Osieniecka – jedna z najbardziej rozpoznawalnych radomskich przewodniczek, współprowadząca Centrum Informacji Turystycznej.

Alina Osieniecka była wieloletnim pracownikiem MOSiR Radom i współprowadząca Centrum Informacji Turystycznej, przewodnikiem terenowym i pilotem wycieczek. Była związana z Polskim Towarzystwem Turystyczno-Krajoznawczym, służyła ogromnym wsparciem w trakcie prowadzenia Punktu Pomocy Ukrainie, aktywnie uczestniczyła w działalności stowarzyszenia Droga Mleczna. Znali ją dobrze czytelnicy „7 Dni”, którzy po tygodniu przychodzili do CIT-u.

„Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci pani Aliny Osienieckiej – niezastąpionej przyjaciółki Kameralnego Lata, która była dobrym duchem festiwalu i przez lata bezinteresownie wspierała nas podczas warsztatów filmowych, wyszukując lokalacje, grając w etiudach czy organizując niestandardowe wycieczki po mieście dla uczestników. Naszej imprezie towarzyszyła także jako wierna fanka i stała bywalczynią wszelkich projekcji i wydarzeń” – wspominają panią Alinę organizatorzy Kameralnego Lata.

Alina Osieniecka zmarła w wieku 65 lat. W środę spoczęła na cmentarzu na Firleju.

Trzy filary dla miasta

Marta Ratuszyńska z KWW Radom dla Mieszkańców i Agata Pater z KWW Widzialny Radom ubiegać się będą o fotel prezydenta Radomia. – Mój program wyborczy opiera się na trzech głównych filarach: bezpieczeństwo zdrowotne, bezpieczeństwo gospodarcze i bezpieczeństwo fizyczne – podkreśla Ratuszyńska. – Po pierwsze: rozwój gospodarczy, po drugie: poprawa infrastruktury, po trzecie: budowanie silnej społeczności lokalnej – wylicza filary swojego programu Pater.



Zdjęcia: Piotr Wronkowi

● WERONIKA SADOWSKA

Chociaż jeszcze kilka tygodni temu KWW Widzialny Radom nie miał w planach wystawienia swojego kandydata na prezydenta miasta, w ubiegły piątek dowiedzieliśmy się, że o to stanowisko powalczy Agata Pater, radczyni prawna i społeczniczka. – Postanowiłam wystartować w wyborach przede wszystkim po to, by zaważyć o lepsze jutro dla nas wszystkich. Ta walka na pewno będzie dość ciężka, ale mam nadzieję, że uda nam się dotrzeć do mieszkańców – mówiła.

Program wyborczy Agaty Pater opiera się na trzech filarach. – Po pierwsze: rozwój gospodarczy, po drugie: poprawa infrastruktury, a po trzecie: budowanie silnej społeczności lokalnej. W pierwszej kolejności chciałabym skupić się na tworzeniu warunków, które będą sprzyjać rozwojowi gospodarczemu, poprzez wsparcie lokalnych przedsiębiorców czy promowanie lokalnych produktów. Chciałabym również stymulować inwestycje, które przyczyniają się do wzrostu gospodarczego i dobrobytu mieszkańców – tłumaczyła kandydatka na prezydenta.

Podczas ubiegłopiątkowej konferencji kandydaci do rady miejskiej z list KWW Widzialny Radom przedstawili także swój program wyborczy.

Znalazła się w nim m.in. poprawa jakości żywienia w szpitalach czy modernizacja oświetlenia przy przejściach dla pieszych. – Jednym z naszych postulatów jest także wprowadzenie Karty Radomianina, która będzie zintegrowana z kartą miejską. Wszyscy, którzy będą z niej korzystać, będą mogli liczyć na profity wśród lokalnych przedsiębiorców – wyjaśniał Mateusz Środa, lider listy Widzialnego Radomia w okręgu nr 2.

Wśród postulatów wyborczych znalazł się również ten, aby na każdym radomskim osiedlu powstało targowisko. – Chodzi tutaj o miejskie, a nie prywatne, targowiska. W takich miejscach lokalni rolnicy mogliby sprzedawać własne owoce i warzywa bez pośredników i opłat targowych – tłumaczył Mateusz Waśkiewicz, „jedynka” w okręgu nr 5.

Także 8 marca konwencję wyborczą zorganizowała inna kandydatka na prezydenta – Marta Ratuszyńska, która startuje z KWW Radom Dla Mieszkańców zorganizowała konwencję, na której przedstawiła swój program wyborczy. Pierwszy punkt dotyczy zmian w sposobie zarządzania Radomskim Szpitalem Specjalistycznym. – Jestem znana z tego, że dla mnie priorytetem jest ochrona zdrowia, dlatego też ta kwestia znalazła się u mnie na samej górze postulatów. Ale oczywiście, jako prezydent będę dbała o wszystkie dziedziny i obszary życia mieszkańców – przekonywała Marta Ratuszyńska.

Kandydatka zapowiada też, po wygranej w wyborach, przebudowę rynku w taki sposób, by pojawiło się tu więcej zieleni. – Chcielibyśmy również, aby bulwary przy Mlecznej zmieniły swój charakter i przestoczyły się w teren wypoczynkowy – zdradziła. – W moim programie pojawiły się także kwestie rozwojowe dla przedsiębiorców i młodzieży. Chciałabym zwrócić większą uwagę na bezpieczeństwo ogólne, dlatego poruszam takie aspekty, jak przeciwdziałanie mobbingowi w instytucjach publicznych. Chciałabym także stworzyć rozbudowany dialog między administracją publiczną, mieszkańcami a przedsiębiorcami. Uważam, że te kontakty powinny być tak zacieśnione, aby mieszkańcy czuli, że to miasto jest dla nich.

Marta Ratuszyńska zamierza również zorganizować na każdym radomskim osiedlu dzienny dom dla seniora. Na sercu leżą jej także kwestie związane z większą promocją miasta. – Stworzymy specjalny zespół, który będzie dbał o tworzenie dobrego wizerunku Radomia. Do zadań ta-

kiego zespołu będzie należało natychmiastowe reagowanie w sytuacjach kryzysowych, które zdarzają się, na przykład, w internecie – stwierdziła.

W mieście miałyby ponadto powstać cmentarz dla zwierząt. – Kiedyś myślałam, żeby stworzyć go prywatnie, jednak uważam, że to powinien być obowiązek miasta – zaznaczyła Ratuszyńska.

Podczas piątkowej konwencji komitet Marty Ratuszyńskiej zaprezentował listy kandydatów do Rady Miejskiej w Radomiu. W okręgu nr 1 „jedynką” jest Marta Ratuszyńska, w okręgu nr 2 listę otwiera Paweł Mosiołek, w okręgu nr 3 – Marek Ratuszyński. W okręgu nr 4 pierwsze miejsce przypadło Beacie Michalec, a w okręgu nr 5 – Marciniowi Markwatowi.

Powstaje Muzeum Sportu

W hali widowiskowo-sportowej przy ul. Struga rozpoczyna się tworzenie Muzeum Sportu.

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji podpisał właśnie umowę z firmą Group AV z Warszawy, która wygrała przetarg na wykonanie prac adaptacyjnych i przygotowanie ekspozycji. – Od początku zapowiadałem, że hala będzie pełnić różne funkcje. Mówiłem m.in. o potrzebie organizacji muzeum. Mamy bowiem świadomość, ile z nami sukcesów i różnych wyjątkowych chwil. Stąd decyzja o wydzieleniu miejsca, by móc przedstawić najważniejsze osiągnięcia radomskich sportowców, zarówno w dyscyplinach indywidualnych, jak i zespołowych – mówi prezydent Radosław Witkowski. – Ta historia będzie prezentowana z wykorzystaniem zgromadzonych eksponatów, ale także multimediów. To ma być miks tradycyjnych wystaw i prezentacji, które są bardzo atrakcyjne dla młodego pokolenia. Firma, która stworzy muzeum, ma duże doświadczenie w realizacji podobnych projektów. Liczę, że znajdzie się też miejsce do prezentowania tych osiągnięć naszych sportowców, którymi dopiero będziemy się cieszyć w przyszłości.

MOSiR chce zaprosić do współpracy mieszkańców Radomia. – Osoby, które mają jakieś pamiątki, swoją wizję tego muzeum i chcieliby na ten temat porozmawiać, zapraszamy w środę, 20 marca o godz. 15 na spotkanie konsultacyjne – mówi dyrektor MOSiR-u Robert Dębicki.

W powstającym muzeum, oprócz prezentacji pamiątek, planowana jest także organizacja spotkań z legendami radomskiego sportu.

Muzeum Sportu zostanie zlokalizowane na poziomie korony trybun hali RCS. Część ekspozycji będzie widoczna z trybun w trakcie odbywających się w hali wydarzeń.

Zgodnie z umową wykonawca ma na przygotowanie ekspozycji dwa miesiące.

GT

REKLAMA

CMENTARZ KOMUNALNY w Radomiu ul. Ofiar Firleja 45

Zgodnie z Regulaminem Cmentarza Komunalnego zatwierdzonym przez Uchwałę Rady Miejskiej, **wzywamy właścicieli grobów wykupionych przed 31.12.2004 r. do dokonania opłaty po 20 latach, celem przedłużenia za korzystanie z miejsca na cmentarzu pod groby murowane i ziemne.**

REKLAMA

 **Sylwia Lewandowska**
doradca ds. kluczowych klientów
sylwia.lewandowska@gruparekord.pl
tel. 504-081-558

Biurowisko Tygodnika „7DNI”
Radia Rekord
TV Dami
CoZaDzien.pl
875 tablic w windach
i na klatkach schodowych

REKORD GRUPA MEDIOWA ul. Okulickiego 39

 **ROBERT PRYGIEL**
NOWY PREZYDENT RADOMIA

ROBERT PRYGIEL

Material wyborczy sfinansowany przez KWW Nowego Prezydenta Radomia Roberta Prygiela

Nowy klub w powiecie

POWIAT RADOMSKI. Zmiany w Radzie Powiatu Radomskiego – pięciu radnych opuściło klub Prawa i Sprawiedliwości i utworzyło nowy: Aktywny Samorząd 24.

Rzecz miała miejsce podczas ostatniej sesji Rady Powiatu Radomskiego. Pod koniec posiedzenia głos zabrała Marzena Murawska, która poinformowała, że piątka radnych podpisała się pod dokumentem o powołaniu nowego klubu; będzie nosił nazwę Aktywny Samorząd 24. To właśnie jej powierzono funkcję przewodniczącej nowej formacji. Oprócz niej do klubu dołączyli Teodozja Bięń, Irena Dygas, Ryszard Dziura i Cezary Nobis.

– Do tej decyzji dojrzewaliśmy bardzo długo. Nie chcieliśmy być postrzegani jako osoby, które występują z klubu. Mamy pravicowe poglądy, jesteśmy bezpartyjni. Dzisiejszą decyzją chcemy pokazać, że będąc w różnych klubach można mieć ten sam cel, ale wzbogacać go o nowe działania, które będą służyły wszystkim mieszkańcom – twierdzi Marzena Murawska.

Starosta Waldemar Trelka nie był zaskoczony takim obrotem spraw. Spodziewał się takiej decyzji, obserwując zachowanie radnych. – Życzę powodzenia na nowej drodze życia. Nie chcę mówić, że to swojego rodzaju frustracja, ale na pewno efekt nadmiernych oczekiwań ze strony tych osób – skomentował. – Radni postanowili iść na swoje, założyć klub prawicowy. Chyba prawicowy, choć odnosi wrażenie, że nie ma życia na prawicy oprócz Prawa i Sprawiedliwości. To czysta polityka, ale każdy ma do tego prawo. Ostatnia sesja, ostatnie minuty i nowy klub? Niech będzie, ale dla mnie to satyryczny temat.

To właśnie czas podjęcia tej decyzji budzi największe zdziwienie. Nowy klub radnych ogłosił powstanie na przedostatniej sesji Rady Powiatu Radomskiego w tej kadencji. – Każdy czas jest dobry. Jeśli radni stwierdzili, że nie jest im po drodze z szefostwem klubu Prawa i Sprawiedliwości, to dobrze, że zdecydowali się na ten krok. PiS nie jest już partią, z którą wszyscy bezkrytycznie chcą iść w przyszłość – zauważył przedstawiciel innego klubu opozycyjnego, Mirosław Ślifirezyk z PSL.

Cała piątka radnych, która utworzyła nowy klub będzie ubiegała się o reelekcję do rady powiatu.

EK

Rekordowe wsparcie

REGION RADOMSKI. Ruszyło rekordowe wsparcie Sejmiku Województwa Mazowieckiego dla samorządów i organizacji pozarządowych z regionu. Prawie 32 mln zł trafi do powiatów: białobrzeskiego, kozienickiego, lipskiego i przysuskiego oraz radomskiego, szydłowieckiego, zwolenińskiego i grójeckiego. Za te pieniądze będzie można zrealizować w sumie 389 inwestycji.

• WERONIKA SADOWSKA

W tym roku samorząd województwa realizuje 22 autorskie zadania i programy wsparcia, w ramach których gminy i powiaty z Mazowsza mogą otrzymać dofinansowanie na wykonanie inwestycji ważnych dla rozwoju lokalnych społeczności. Na realizację programów Sejmik Województwa Mazowieckiego przeznaczył ponad 1 mld zł. Umowy z beneficjentami podpisywał w ubiegłym tygodniu wicemarszałek Rafał Rajkowski.

Ponad 17 mln zł samorząd Mazowsza przekazał na 194 inwestycje w powiatach: radomskim, szydłowieckim, zwolenińskim i grójeckim. W ramach tego wsparcia do Radomia trafiło ponad 300 tys. zł. – Pieniądze, które otrzymaliśmy, będą dotyczyć działań na wielu płaszczyznach. Środki te zostaną przeznaczone m.in. na budowę boiska przy Publicznej Szkole Podstawowej nr 7, dofinansowanie sterylizacji zwierząt, a także dofinansowanie działalności naszych lokalnych seniorów, co pozwoli rzeczywiście zwiększyć ich aktywność – mówił wiceprezydent Mateusz Tyczyński.

Fundusze zarząd woj. mazowieckiego podzielił na kategorie według celów, na jakie zostaną przeznaczone. Wśród nich znalazły się programy dla klimatu, zwierząt, sołectw, straży czy sportu. – Te 194 umowy dotyczą wielu przestrzeni życia społecznego, począwszy od straży pożarnej, a skończywszy na kołach gospodyń wiejskich. Są to także projekty infrastrukturalne, jak chociażby te, które dotyczą klimatu – wyliczał Rafał Rajkowski.

Pieniądze powędrowały m.in. do gminy Jedlnia-Letnisko. – To kolejne

umowy, które są podpisane z naszą gminą. Tym razem ich łączna suma to ponad milion złotych. Zadania, które zostaną zrealizowane dzięki temu dofinansowaniu, to m.in. zadanie trybun stadionu na Koloncy, maszty oświetleniowe, ale również zakup autobusu szkolnego do przewozu dzieci i młodzieży. Poza tym planujemy jeszcze drobne inwestycje w strażnicach OSP. To są środki, które zawsze się przydadzą na wydatki dla naszej lokalnej społeczności – przekonywał Piotr Leśnowolski, burmistrz Jedlni-Letniska.

W przypadku powiatu radomskiego poza Jedlnią-Letnisko umowy na do-

finansowanie podpisały: Gózd, Hłza, Jastrzębia, Jedlińsk, Kowala, gmina i miasto Pionki, Przytyk, Skaryszew, Wierzbica, Wolanów i Zakrzew.

Dzień wcześniej samorząd woj. mazowieckiego przekazał symboliczne czeku wódcarzom gmin z powiatu: białobrzeskiego, kozienickiego, lipskiego i przysuskiego. Ponad 14 mln zł władze regionu przeznaczyły na budowę i remont obiektów sportowych, oświetlenie uliczne, budowę chodników i placów zabaw, zakup wozów i remont strażnic OSP, ochronę klimatu i powietrza, zakup autobusów dowożących dzieci do szkół, wsparcie inicjatyw młodzieży i seniorów.

Jak zauważył wicemarszałek Rajkowski, pomoc finansowa jest

wnętrzna przy zalewie w Lipsku, a w Publicznej Szkole Podstawowej w Wieniawie wyremontowana zostanie sala gimnastyczna – zdradził.

W ramach programu „Mazowsze dla sołectw” na pomoc finansową mogą liczyć niewielkie inwestycje w sołectwach, takie jak budowa oświetlenia lub wymiana na energooszczędne, doposażenie placów zabaw czy budowa chodników. W tym roku w powiatach białobrzeskim, kozienickim, lipskim i przysuskim dofinansowanie otrzymało 36 projektów sołectkich na łączną kwotę ponad 821 tys. zł.

Z kolei powiat białobrzeski uzyskał blisko 98 tys. zł na realizację dwóch projektów prozdrowotnych: „Jestem piękna, jestem modna, jestem zdrowa” i „Zadbaj o zdrowe serce i skórę – bądź krok przed chorobą”.

Po raz kolejny też sejmik dofinansował inwestycje w ogrodach działkowych w ramach programu „Mazowsze dla działkowców”. W tym roku 10 ogrodów działkowych z gmin Białobrzegi, Kozienice, Lipsko i Przysucha otrzymało 141 tys. zł dofinansowania.

„Autobusy dla mazowieckich szkół” to jeden z nowych programów wsparcia, które w ubiegłym roku były prowadzone w ramach pilotażu. Dzięki niemu gminy z Mazowsza mogą kupić autobusy dowożące uczniów do szkół. W tym roku z pomocy finansowej samorządu skorzystały gminy Promna, Magnuszew i Klwów. Otrzymały one łącznie ponad 1,2 mln zł.

Mazowieckie gminy i powiaty mogą liczyć również na pomoc w zapobieganiu bezdomności zwierząt i utrzymywaniu schronisk. W powiatach białobrzeskim, kozienickim, lipskim i przysuskim wsparcie otrzymało 20 takich projektów. Dostaną w sumie ponad 255 tys. zł dofinansowania z programu „Mazowsze dla zwierząt”.



Fot. autor

REKLAMA

KM - stomatologia zachowawcza
- protetyka
- usuwanie ósemek

STOMATOLOGIA

[/KMstomatologia](https://www.facebook.com/KMstomatologia)

ul. Kusocińskiego 21 lok. 2
664 085 285
kmstomatologia@gmail.com

Sobota-Niedziela Zadzwon

REKLAMA

Materiał promocyjny został sfinansowany/współfinansowany ze środków finansowych pochodzących z 1,5% podatku dochodowego od osób fizycznych.



MIŁOŚĆ KTÓRA PROCENTUJE

www.caritasradom.pl



Przeznacz 1,5%

NA DZIAŁA PROWADZONE PRZEZ

CARITAS DIECEZJI RADOMSKIEJ

KRS 0000222733

Zwycięzcy nagrodzeni

Izabela Kolsut wygrała organizowany przez Rekord Grupę Mediową plebiscyt i została Miss Studniówek 2024. Tytuł Mistera Studniówek 2024 powędrował do Jakuba Cisa. I Izabela, i Jakub bawili się na studniówce Zespołu Szkół Ekonomicznych. Natomiast Karolina Leszczyńska i Klaudiusz Galiński otrzymali tytuł Pary Studniówek 2024. Oni z kolei uczestniczyli w studniówce Szkół 72. Pułku Piechoty ZDZ.



WIKTORIA STEFAŃSKA

Do tej pory Rekord Grupa Mediowa organizowała plebiscyt na miss studniówek, w tym roku postanowiliśmy poszerzyć rywalizację o panów i pary. Przez kilka tygodni karnawału nasi reporterzy i fotoreporterzy szukali tych najpiękniejszych i najbardziej śmiałych na prawie 40 balach przedmaturalnych. Ich zdjęcia były prezentowane na portalu CoZaDzień.pl. W sumie było to ponad 600 osób. Miss, mister i para wybierani byli przez internautów w, kilkusetowym, głosowaniu SMS-owym. W ubiegły piątek

zaś zwycięzcy odebrali nagrody.

– Postanowiliśmy nie preferować tylko jednej płci, ale dać szansę wszystkim. Bo nie zawsze sama kobieta chce się zgłosić. Na studniówkach młodzi ludzie w parach bardzo pięknie wyglądają, więc daliśmy im szansę pokazania się razem – mówi Rafał Tatarek, prezes Rekord Grupy Mediowej. – Zapraszamy już teraz do przyszłorocznej edycji plebiscytów.

Miss Studniówek 2024 została Izabela Kolsut, która bawiła się na studniówce Zespołu Szkół Ekonomicznych w Radomiu. – Zgłosiłam się z chęcią zabawy; nie spodziewa-

łam się, że zajdę tak daleko. Bardzo się stresowałam, czy się dostanę. Bardzo się cieszę z wygranej – powiedziała nam Izabela.

Miss Studniówek poza kwiatami otrzymała podwójne zaproszenie na Baseny Tropikalne Binkowski w Kielcach, vouchery do restauracji PaTaThai i do House of Beauty, kurs makijażu i bilety do kina.

Drugim miejscem i tytułem Wicemiss Studniówek mogła się cieszyć Wiktoria Gregorek, którą spotkaliśmy na studniówce III Liceum Ogólnokształcącego im. płka Dionizego Czachowskiego. Drugą Wicemiss Studniówek została Aleksandra Sitarek, uczennica I LO im. Mikołaja Kopernika. Każda z pań otrzymała voucher do House of Beauty, kurs makijażu i kwiaty.

Walka o tytuł Mistera Studniówek była zacięta i trwała do ostatniej chwili. Ostatecznie wygrał Jakub Cis z Zespołu Szkół Ekonomicznych. Także on otrzymał podwójne zaproszenie na Baseny Tropikalne Binkowski w Kielcach, vouchery do PaTaThai i House of Beauty, zabieg kosmetyczny, podwójne bilety do kina i kwiaty. – Emocje były od samego początku. Nie spodziewałem się, że uda mi się zająć tak daleko, a szczególnie wygrać. Poznałem przy okazji fajne osoby. Jestem bardzo zadowolony – przyznał Jakub Cis.

Drugie miejsce i tytuł Wicemistera Studniówek wywalczył Kacper Karaś, który bawił się na studniówce Zespołu Szkół w Pionkach. Z kolei trzecie miejsce zajął Mateusz Janik, który był na studniówce XI LO z Oddziałami Integracyjnymi im. Stanisława Staszica w Radomiu. Panowie otrzymali vouchery do House of Beauty i zabieg kosmetyczny, a także kwiaty.



Zdjęcia: SymonWykarta



W pojedynku o tytuł pary studniówek wzięło udział ponad 200 par. Zwycięzcy: Karolina Leszczyńska i Klaudiusz Galiński bawili się na studniówce Szkół 72. Pułku Piechoty ZDZ. Jako Para Studniówek 2024 otrzymali weekend dla dwojga w Hotelu Binkowski w Kielcach, vouchery: do PaTaThai i House of Beauty w Radomiu, podwójne bilety do kina oraz kwiaty. Ponadto Karolina Leszczyńska może odbyć kurs makijażu, a Klaudiusz Galiński ma zapewniony zabieg kosmetyczny. – Chcieliśmy spróbować czegoś nowego. Jest to bardzo fajne doświadczenie i jesteśmy bardzo wdzięczni, że tyle osób na

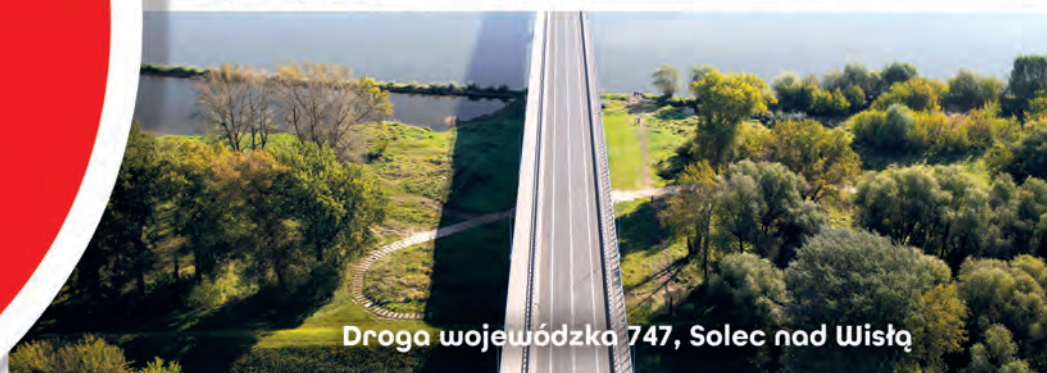
nas głosowało. To dużo wyróżnienie – powiedzieli nam Karolina i Klaudiusz. – Przy końcu plebiscytu to już było dużo emocji i stresu.

Drugie miejsce w plebiscycie na Parę Studniówek zdobyli Amelia Biskup i Kacper Nobis, których spotkaliśmy na balu przedmaturalnym Zespołu Szkół nr 2 im. Ludwika Skowry w Przysusze. Trzecie miejsce zaś przypadło Patrycji Siek i Konradowi Lisowi z Zespołu Szkół Ekonomicznych. Obie pary, poza kwiatami, otrzymały vouchery do House of Beauty w Radomiu. Ponadto paniom ufundowano kurs makijażu, a panom – zabieg kosmetyczny.

Jak sejmik Mazowsza pomaga regionowi radomskiemu?

782
inwestycje
w Twojej
okolicy*
ze wsparciem
sejmiku

*Dane na 1.10.2023 r.



więcej na mazovia.pl



25^{lat} Mazowsze

Biografia socjalisty

„Stanisław Kelles-Krauz. Biografia radomskiego socjalisty” Przemysława Prekiela to najnowsza publikacja naukowa Muzeum im. Jacka Malczewskiego. Wydawnictwo jest pierwszym z serii „Panteon najwybitniejszych włodarzy Radomia”.

– Mieliliśmy naprawdę wybitnych włodarzy. Na skalę nie tylko Radomia, regionu, kraju, ale i całej Europy – przekonuje Adam Duszyk, wicedyrektor MJM.

● IWONA KACZMARSKA

Pomysłodawcą cyklu, wraz z dr. Adamem Duszykiem, jest Dawid Ruszczyk, radny Koalicji Obywatelskiej. – To w jakimś sensie pokłosie ubiegłorocznego projektu na 100-lecie osiedla Planty. To, jakim echem ta wystawa i działania wokół niej odbiły się wśród mieszkańców, skłoniło mnie, by znów wspólnie z Muzeum im. Jacka Malczewskiego podjąć przedsięwzięcie pod hasłem „Panteon najwybitniejszych włodarzy Radomia”. Pomysł zyskał aprobatę kierownictwa muzeum i wspólnie z dr. Adamem Duszykiem udało nam się doprowadzić do wydania pierwszego tomu „Panteonu...”. Powstał też krótki film o Stanisławie Kelles-Krauzie, który można obejrzeć w social mediach – mówi Dawid Ruszczyk. – Oczywiście, nie poprzestajemy na tej jednej publikacji. Będziemy dalej te ważne postacie, które miały ogromny wpływ na to, jak funkcjonowało i jak funkcjonuje nasze miasto, uwieczniać.

POSTAĆ TROCHĘ MNIEJ ZNANA

Autorem biografii Stanisława Kelles-Krauz jest Przemysław Prekiel – związany obecnie z „Rzeczpospolitą” były dziennikarz mediów lokalnych w Przasnyszu i były redaktor portalu www.lewica.pl. Publikował m.in. w „Faktach i Mitach”, tygodniku „Przegląd”, „Przeglądzie Socjalistycznym”, „Nigdy Więcej”, „Dzienniku Trybuna”. Autor wywiadu-rzeki z prof. Krzysztofem Dunin-Wąsowiczem – „Historik, socjalista, pamiętnikarz”, a także książek „Jaka Polska?” (25 wywiadów z czołową polską polityków i ludzi nauki na lewicy), „Stanisław Dubois 1901-1942” i „Ludwik Cohn. Od PPS po KOR”. Nad książką o Kelles-Krauzie pracował prawie rok. Materiałów poszukiwał m.in. w archiwach w Austrii i Kopenhadze.

Stanisław Kelles-Krauz jest jedną z najważniejszych dla radomskiej sceny politycznej dwudziestolecia międzywojennego postaci. M.in. przewodniczący rady miejskiej, radny wszystkich przedwojennych kadencji, senator Rzeczypospolitej, po wojnie pierwszy polski ambasador w Kopenhadze – mówi Przemysław Prekiel. – Zdaję sobie sprawę, że Stanisław przez całe życie funkcjonował w cieniu swojego brata, Kazimierza. Dzisiaj wydaje mi się, że żyje w cieniu swojej żony Marii. Choć

listy” zaprezentowano po raz pierwszy pod koniec stycznia, na sesji rady miejskiej. Na tę promocję z Hongkongu przyjechali do Radomia potomkowie Stanisława – Lidia, Kazimierz i Michał Kelles-Krauzowie.

– Znajdujemy się w sali obrad imienia Marii Kelles-Krauz i przypominamy jej męża. Przypominamy lekarza, senatora, więźnia obozu w Sachsenhausen czy późniejszego polskiego ambasadora w Danii. Ale przede wszystkim przypominamy społecznika. Osobę bardzo od-

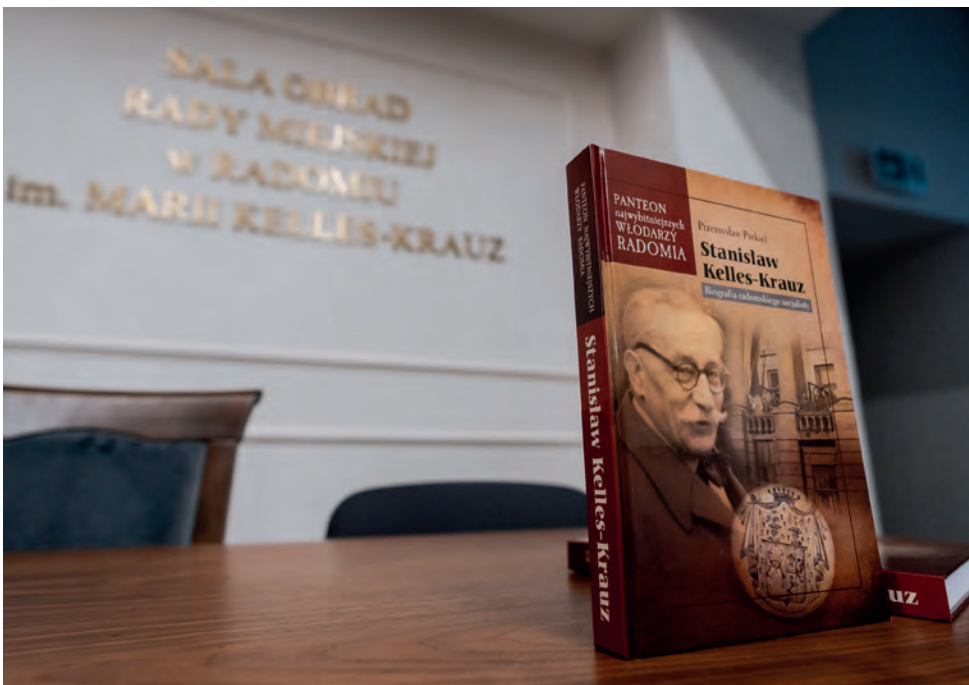
tramwajowej. – Maria zawsze powtarzała: „Misiu, (bo tak mówiła do naszego taty) nigdy nie zapominaj o Radomiu”. I tak to zostało u nas, w rodzinie. Bo tata z kolei zawsze powtarzał nam: „Tylko nigdy nie zapominajcie o Radomiu”. No i ja z dalekich Chin tutaj przyjechałem, aby wam serdecznie podziękować za waszą ciężką pracę i za to, co robicie dla Radomia – stwierdził.

KOLEJNE TOMY W PRZYGOTOWANIU

Adam Duszyk zdradził, że następne postacie „Panteonu...” to przedwojenny prezydent Radomia Józef Grzeczmarowski oraz legionista i pilsudczyk Tadeusz Brzęk-Osiński; te tomy są już w przygotowaniu. – Pamiętajmy, że Radom zawsze stał wybitnymi ludźmi; odważnymi, inteligentnymi, wielkimi społecznikami, wielkimi patriotami. Mieliliśmy naprawdę wybitnych włodarzy naszego miasta, na skalę nie tylko Radomia, regionu, kraju, ale i całej Europy – mówi współpomysłodawca „Panteonu...”. – Ja tylko przypomnę, że twórcą Republiki Radomskiej – pierwszego miasta w Królestwie Polskiego, które autonomicznie odzyskało niepodległość, był właśnie Stanisław Kelles-Krauz, radomski lekarz; on zresztą stanął na czele tego minipaństwa. Postać zeszłych miar wyjątkowa.

Adam Duszyk przypomniał, że jedna z głównych ulic Radomia nosi imię Kazimierza Kelles-Krauz. – Uważam jednak, że powinniśmy mieć ulicę Kelles-Krauzów – proponuje. – Bo obok bardzo znanego na świecie socjalisty – Kazimierza równie ważny dla Radomia, a nawet ważniejszy, był jego młodszy brat – Stanisław czy jego żona Maria.

Książkę „Stanisław Kelles-Krauz. Biografia radomskiego socjalisty” można kupić w kasie Muzeum im. Jacka Malczewskiego i w kasie Muzeum Historii Radomia.



Fot. Piotr Nowakowski

akurat o to by się pewnie nie pogniwało... Kazimierz ma w Radomiu ulicę, Maria – tablicę. Stanisław jest postacią trochę mniej znaną. Ta książka jest po to, żeby państwo zobaczyli, że rodzina Kelles-Krauzów od zawsze pracowała z całych sił dla tego miasta. Mam nadzieję, że publikacja przybliży życiorys tego wielkiego radomskiego socjalisty, ale też pokaże wielkość, wspaniałość i otwartość Radomia.

PRZYPOMINAMY PRZED WSZYSTKIM SPOŁECZNIKA

Wydawnictwo „Stanisław Kelles-Krauz. Biografia radomskiego socja-

daną temu miastu, która nad polepszeniem jego kondycji pracowała właściwie każdego dnia – zauważył Kazimierz Kelles-Krauz. – Jako przedstawiciel rodziny chcę państwu podziękować. Ale chcę również powiedzieć, że jestem bardzo dumny z państwa, z Radomia. Z tego, jak potraficie przypominać osobę zasłużoną dla tego miasta. Jestem państwu bardzo za to wdzięczny.

Kazimierz Kelles-Krauz przypomniał, że z Radomiem związana była nie tylko Maria i Stanisław czy Kazimierz, ale też jego ojciec – Michał, pracownik naukowy radomskiej uczelni, pomysłodawca i wielki orędownik wprowadzenia w mieście komunikacji

Na wystawy do Orońska

Na wernisaże dwóch wystaw zaprasza o sobotę, 16 marca Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku. Obie ekspozycje czynne będą do 18 sierpnia.

Wystawa „Bezwzględne wyeliminowanie rzeźby. Polska rzeźba pierwszej połowy lat 70.” prezentuje ważny okres w historii polskiej rzeźby, kiedy to pod wpływem pojawiających się na świecie nowych praktyk artystycznych odeszła ona od historycznych zobowiązań, uwolniła się od dotychczasowych form i przekształciła w zupełnie nową jakość. Tytuł ekspozycji



nawiązuje do pracy Wandy Czełkowskiej „Bezwzględne wyeliminowanie rzeźby jako pojęcia kształtu”, zaprojektowanej przez

rzeźbiarkę na początku lat 70. i zrealizowanej w Centrum Rzeźby Polskiej.

Będziemy mogli zobaczyć prace ponad 30 artystek i artystów, m.in. Władysława Hasióra, Barbary Falender, Zofii Kulik, Aliny Szapocznikow, Jerzego Jarnuszkiewicza, Jana Berdzyskiego, Jerzego Beresia, Grzegorza Kowalskiego i Macieja Szańkowskiego. Niektóre z nich pokazywane są po raz pierwszy od momentu ich powstania.

Kuratorzy ekspozycji: dr Tamara Książek, prof. Waldemar Baranowski, prof. Jan Stanisław Wojciechowski.

Wernisaż wystawy w Muzeum Rzeźby Współczesnej CRP zaplanowano na godz. 14.

Z kolei ekspozycja „Świadek momentu” prezentuje zdjęcia autorstwa kieleckiego fotografa Jerzego Piątka, wykonane w latach 70. podczas powstawania Pomnika Bojowników o Wyzwolenie Narodowe na Kadzielni do dzielnicy. Monument o wysokości 12 metrów został zaprojektowany przez rzeźbiarza Stefana Maja i wykonany z piaskowca szydlowieckiego. Uroczyste odsłonięcie nastąpiło 22 lipca 1979 roku. Pomnik stoi na Kadzielni do dziś. Zdjęcia Jerzego Piątka dokumentują ponadtrzyletni okres prac nad wykonaniem i ustawieniem monumentalnego dzieła na kieleckim wzgórzu.

Kuratorem ekspozycji jest Leszek Golec.

Wystawa w Galerii Long zostanie otwarta także o godz. 14.

Obie ekspozycje w Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku będzie można oglądać do 18 sierpnia.

CT

REKLAMA

MIRAT
SALON OŚWIETLENIOWY

PRZYMIERZALNIA ŻYRANDOLI

WYBIERASZ 3

PRZYMIERZASZ
W DOMU

ODDAJESZ TE,
KTÓRE CI NIE PASUJĄ

48 363 65 40 mirat.com.pl

Radom, ul. Toruńska 9

Radom to miasto otwarte

Z Przemysławem Prekielem – przasnyszaninem, polonistą, autorem biografii Stanisława Kelles-Krauz rozmawia Michał Wulczyński z Radia Rekord Mazowsze w Ciechanowie.

„Stanisław Kelles Krauz. Biografia radomskiego socjalisty” to twoja ostatnia książka. Jak to się stało, że z północnego Mazowsza zawędrowałeś nagle na południe województwa? To był twój pomysł czy ktoś ci tę postać podsunął?

– Początkowo to był mój pomysł. Z tym że zamiast o Stanisławie chciałem napisać książkę o jego żonie, Marii. Która w Radomiu też jest bardzo znana; np. sala obrad rady miejskiej nosi jej imię, jest też tablica jej poświęcona na ścianie ratusza. Jednak badając życiorys Marii napotkałem na wiele trudności. Okazuje się, że nie ma zbyt wiele zachowanych na jej temat dokumentów. Natomiast przy okazji zobaczyłem, że jest bardzo dużo na temat jej męża. A jej mąż to postać nietuzinkowa – w II Rzeczypospolitej radny wszystkich kadencji rady miejskiej, jej przewodniczący, senator Rzeczypospolitej w drugiej kadencji, w latach 1928-30. Wielka postać... Też jako żołnierz, bo on brał udział w I wojnie światowej i w wojnie polsko-bolszewickiej. Później, po II wojnie pierwszy polski ambasador w Kopenhadze.

Wyjątkowy lekarz, który leczył wyjątkowych ludzi...

– Tak. Przed I wojną światową był taki znany zakład przyrodolecznicy w Kosowie, w Karpatach Wschodnich. Na jego czele stał Apolinary Tarnawski – polski lekarz, pionier przyrodolecznictwa i geriatry w Polsce. I on zaprosił do współpracy Stanisława Kelles-Krauz, pediatrę z wykształcenia. Którego wówczas wrócił z Paryża, po rocznym stypendium, gdzie badał choroby dziecięce. A do Kosowa przyjeżdżało wiele znakomitości; nie tylko polityków, także pisarzy. Był tam Żeromski, ale też Sta-

nisław spotkał w Kosowie Romana Dmowskiego, przywódcę Narodowej Demokracji. Dmowski, oczywiście, kojarzył nazwisko Kelles-Krauzów. I po tym spotkaniu zanotował, trochę z przymrużeniem oka, że w razie kolejnej rewolucji w Królestwie Polskim może się powołać na Kelles-Krauzów i na pewno głowy mu nie utną. Z kolei Maria Kelles-Krauz pisała – dziś może ta opinia zaskoczyć – że ten Roman Dmowski nie jest wcale taki straszny; można z nim porozmawiać, wypić kawę.



Przygotowując się do tej publikacji liczyłeś na wspomnienia, na wsparcie rodziny. Otrzymałeś wiele pudeł materiałów, było wiele telefonów i wiele rozmów. Na brak współpracy nie możesz więc narzekać.

– Dokładnie! Przy okazji może podziękuję za pomoc Muzeum im. Jacka Malczewskiego. Większość materiałów pochodzi właśnie z zasobów MJM. Dużo rzeczy zgromadzonych jest w Archiwum Państwowym w Radomiu, trochę w AP w Kielcach i w Archiwum Akt Nowych. Zwłaszcza te dotyczące działalności Stanisława jako ambasadora Polski w Kopenhadze. Oczywiście znakomitym źródłem jest prasa. Zwłaszcza jeśli ktoś dużo pisze. A Stanisław był

taką postacią; zachowały się jego artykuły polemiczne i teksty o zdrowiu.

Czy w biografii Stanisława Kelles-Krauz było coś, co cię zaskoczyło?

– W zasadzie rodzina ma obraz Stanisława Kelles-Krauz wyłączone jako lekarza, dobrego człowieka. I to się potwierdziło. Takim najmniej znanym, zbadanym epizodem w życiu Stanisława był czas pobytu w wojsku. Wszyscy wiedzieli, że walczył w czasie I wojny światowej. Natomiast ja odkryłem, że jako lekarz raczej na froncie nie był. Po prostu leczył chorych. Potem trafił do niewoli, do obozu pod Budapesztem. Po 1920 roku napisał słynny artykuł „Czego brakuje w wojsku polskim?”. Oczywiście, lekarzy; każdy polski lekarz był na wagę złota. No, bo bolszewicy byli blisko, a rannych trzeba było leczyć, pomagać im wyjść z chorób.

Takim odkryciem dla mnie, ale chyba i dla radomskich historyków, był czas aktywności Stanisława w ambasadzie. Bo to było jednak osiem lat. Odkryłem też taką rzecz... Michał Kelles-Krauz, którego Stanisław był stryjecznym dziadkiem – to też był profesor, inżynier, bardzo zaangażowany w życie rodziny – twierdził przez całe życie, że po wyjeździe Stanisława z obozu Sachsenhausen posadę ambasadora w Danii załatwił mu premier Józef Cyrankiewicz. Ale w 1946 roku premierem Rządu Tymczasowego był Edward Osóbka-Morawski. I w protokołach z posiedzenia Rady Ministrów odkryłem, że to właśnie Stanisławowi ten wyjazd. Co, można powiedzieć, uratowało mu życie. Bo później były procesy PPS-owców. Poza tym Kelles-Krauz miał już swoje lata... Jasne, nie był starcem, ale po pięciu latach piekła obozowego, moim zdaniem, nie nadawało się do 12-godzinnej pracy jako lekarz.

Czy Stanisław Kelles-Krauz pozwolił ci inaczej spojrzeć na jego rodzinne miasto? Bo o Radomiu krąży w Polsce różne, często niepochebne mity...

– Na pewno tak. Choćby taka rzecz... Muzeum im. Jacka Malczewskiego to byłoby kolegium pija-

rów, później gimnazjum rosyjskie, w którym Stanisław się uczył. Więc zbierając materiały zdawałem sobie sprawę, że może, na przykład, siedzę w jego klasie. To raz. Dwa – Radom kojarzy mi się teraz z miastem, które pierwsze w Polsce odzyskało niepodległość, kilka dni przed przyjazdem Józefa Piłsudskiego. 2 listopada 1918 roku Stanisław Kelles-Krauz na jednym z balkonów zerwał austro-węgierską flagę i wywiesił polską. Był przewodniczącym Komitetu Pięciu, który to komitet przygotował władzę przez Polaków.

Miasto, z jednej strony, nastawione mocno patriotycznie, z drugiej – mocno otwarte. Dość powiedzieć, że żona Stanisława w 1919 roku została przewodniczącą Rady Miejskiej Radomia; była prawdopodobnie pierwszą kobietą w Europie, która otrzymała taką funkcję. Nie wszyscy wiedzą, że Maria Kelles-Krauz doprowadziła do przymusu edukacyjnego. Bo to był czas, że zwłaszcza ojcowie nie chcieli córek wysyłać do szkół. Twardzi konserwatyści, którzy uważali, że córka musi umieć tylko gotować i sprzątać... Teraz, jeśli nie chodziła do szkoły, ojciec płacił grzywnę. Chwała Marii i Stanisławowi, że mieli determinację i odwagę, by doprowadzić do takiego rozwiązania.

Trzeba przypomnieć, że Radom to miasto bardzo przemysłowe. Była tam Fabryka Broni, w ogóle – centralny ośrodek przemysłu na południu. I klasa robotnicza żyjąca w tym mieście miała dostęp – dzisiaj wydaje się to normalne, ale nie w latach 20. – do ciepłej wody i do toalety. W ogóle w międzywojniu, jeśli ktoś miał pracę w radomskiej wytwórni broni, mógł sobie żyć na naprawdę dobrym poziomie.

To już wiem, dlaczego na moją prośbę, żebyś dokończył zdanie: „Radom to miasto...”, powiedziałeś: „Radom to miasto otwarte”. Teraz pytanie może nieco metafizyczne... Pisząc tę biografie, pomału Stanisława Kelles-Krauz nie tylko jako działacza i lekarza, ale też jako człowieka. Gdyby to było możliwe, o co byś go zapytał?

– Zapytałbym go, czy ciężko było pracować jako lekarz w obozie koncentracyjnym. Bo on pomagał współwięźniom w Sachsenhausen i w 1915 roku w obozie pod Budapesztem. Zapytałbym też o pracę lekarza, jak się zmieniła przez lata. Bo on zaczynał na początku wieku XX, a pracował jeszcze w 1939 roku. Ach, jeszcze jedna rzecz... Pisząc tę biografie, odkryłem, że Stanisław Kelles-Krauz w 1946 roku był w Makowie Mazowieckim – mieście, w którym się urodził. Tamtejszy szpital do dziś nosi imię Duńskiego Czerwonego Krzyża. Bo po II wojnie światowej duński rząd i duńskie społeczeństwo mocno zaangażowało się w pomoc polskim dzieciom. I on przyjechał do Makowa. Wydaje mi się, że mógł być obecny podczas otwarcia lecznicy. A 40 lat później ja przyszedłem w tym szpitalu na świat. Więc coś nas łączyło.

A jakie masz plany wydawnicze na najbliższe lata?

– Na pewno będę się trzymał biografistyki. Bo grzebanie, mówiąc brzydko, w ludzkich życiorysach to fascynująca podróż. Odkrywanie rzeczy, z których nawet rodzina nie zdaje sobie sprawy, to coś niesamowitego. Ale chciałbym wrócić na grunt przasnyski. Jest tu wiele postaci znaczących, ale kompletnie zapomnianych.

nisław spotkał w Kosowie Romana Dmowskiego, przywódcę Narodowej Demokracji. Dmowski, oczywiście, kojarzył nazwisko Kelles-Krauzów. I po tym spotkaniu zanotował, trochę z przymrużeniem oka, że w razie kolejnej rewolucji w Królestwie Polskim może się powołać na Kelles-Krauzów i na pewno głowy mu nie utną. Z kolei Maria Kelles-Krauz pisała – dziś może ta opinia zaskoczyć – że ten Roman Dmowski nie jest wcale taki straszny; można z nim porozmawiać, wypić kawę.

Jakim kluczem się posługujesz, wybierając bohaterów swoich książek?

– Stanisław Dubois na pewno był postacią znaną. Przede wszystkim

z karabinem w rękę, został ranny. Później, w czasie niemieckiej okupacji współpracował z Witoldem Pileckim w Auschwitzu. Niestety, został zamordowany. Chciałem tę postać przywołać na nowo. Bo w PRL-u biografie były mocno cenzurowane i ukierunkowane na to, że niby wszyscy walczyli o jednolity front proletariatu. Co, oczywiście, jest bzdurą.

Drugą osobą, o której napisałem książkę, był Ludwik Cohn, związany z opozycją demokratyczną w PRL-u, współzałożyciel Komitetu Obrony Robotników. Kompletnie zapomniana postać. Polak żydowskiego pochodzenia, walczył w 1920 roku, oczywiście w polskim mundurze, w roku 39 był już podporucznikiem Wojska Polskiego. Trzykrotnie odznaczono-

REKLAMA

Spółem
Radom



6,99
1kg/13,98



6,39
1kg/10,65



8,99



2,49



28,99

POLECAMY 13.03.2024 do 30.03.2024



Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej
ELEKTROWNIA

KALENDARZ PROJEKCJI 15 III – 21 III 2024

15 – 16 III (piątek – sobota)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

14.30 – Filmy dla dzieci – ZAGADKA KLARY MUU, animowany, Norwegia, dubbing, b/o wieku N

15.45 – Oscary 2024 – STREFA INTERESÓW, Wielka Brytania, Polska, USA od 15 lat N

17.45 – BĘKART, Dania, Szwecja, Niemcy, od 15 lat (premiera) N

20.00 – Oscary 2024 – BIEDNE ISTOTY, Wielka Brytania, Irlandia, USA od 18 lat

17 III (niedziela)

14.00 – Oscary 2024 – STREFA INTERESÓW, Wielka Brytania, Polska, USA od 15 lat N

16.00 – SZTUKA NA EKRANIE – NIEŚMIERTELNI. SKARBY Z MUSEO EGIZIO, dokumentalny, Wielka Brytania, od 12 lat (premiera) N

17.45 – BĘKART, Dania, Szwecja, Niemcy, od 15 lat (premiera) N

20.00 – Oscary 2024 – BIEDNE ISTOTY, Wielka Brytania, Irlandia, USA od 18 lat

18 III (poniedziałek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

Tylko na zamówienia – Filmy dla dzieci – ZAGADKA KLARY MUU, animowany, Norwegia, dubbing, b/o wieku N

15.30 – Oscary 2024 – STREFA INTERESÓW, Wielka Brytania, Polska, USA od 15 lat N

17.30 – Dyskusyjny Klub Filmowy – Oscary 2024 – ZESTAW 5 FILMÓW FABULARNYCH KRÓTKOMETRAŻOWYCH NOMINOWANYCH DO OSCARÓW: Później / Niezłomny / Kawaler szczęścia / Czerwony, biały, niebieski / Zdumiewająca historia Henry'ego Sugara od 15 lat (premiera) N

20.00 – Oscary 2024 – BIEDNE ISTOTY, Wielka Brytania, Irlandia, USA od 18 lat

19 III (wtorek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

14.15 – Filmy dla dzieci – ZAGADKA KLARY MUU, animowany, Norwegia, dubbing, b/o wieku N

15.30 – Oscary 2024 – BIEDNE ISTOTY, Wielka Brytania, Irlandia, USA od 18 lat

18.00 – Oscary 2024 – STREFA INTERESÓW, Wielka Brytania, Polska, USA od 15 lat N

20.00 – BĘKART, Dania, Szwecja, Niemcy, od 15 lat (premiera) N

20 III (środa)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

13.45 – Filmy dla dzieci – ZAGADKA KLARY MUU, animowany, Norwegia, dubbing, b/o wieku N

15.00 – BĘKART, Dania, Szwecja, Niemcy, od 15 lat (premiera) N

17.30 – Oscary 2024 – BIEDNE ISTOTY, Wielka Brytania, Irlandia, USA od 18 lat

20.00 – Oscary 2024 – STREFA INTERESÓW, Wielka Brytania, Polska, USA od 15 lat N

21 III (czwartek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

14.15 – Filmy dla dzieci – ZAGADKA KLARY MUU, animowany, Norwegia, dubbing, b/o wieku N

15.30 – Oscary 2024 – STREFA INTERESÓW, Wielka Brytania, Polska, USA od 15 lat N

17.30 – BĘKART, Dania, Szwecja, Niemcy, od 15 lat (premiera) N

20.00 – Oscary 2024 – BIEDNE ISTOTY, Wielka Brytania, Irlandia, USA od 18 lat

Informacje pod nr tel. (48) 383 60 77, (48) 386 16 60, a także na stronie internetowej: www.mcswelektrownia.pl

Kontakt

tel. +48 383 60 77, +48 386 16 60

kasa@mcswelektrownia.pl

Godziny otwarcia

poniedziałek – od pół godziny przed pierwszym seansem do rozpoczęcia ostatniego seansu

wtorek – czwartek – od godz. 10.00 do rozpoczęcia ostatniego seansu

sobota i niedziela – od godz. 12.00 do rozpoczęcia ostatniego seansu

CENY BILETÓW

tani poniedziałek – 15 zł

wtorek–czwartek – 19 zł

piątek–niedziela – 23 zł

REPERTUAR

HELIOS

Projekty specjalne

Kino Konesera: Chłopiec i czapla (2D/napisy - od 13 lat) – 17.03, godz. 14.00

Kino Konesera: Bękart (2D/napisy - od 15 lat) – 18.03, godz. 18.00

Kultura Dostępna: BABY BOOM, czyli Kogel Mogel 5 (2D/PL - od 10 lat) – 21.03, godz. 18.00

Filmowy Uniwersytet Trzeciego

Wiek: Sami swoi (2D/PL - od 13 lat) – 20.03, godz. 16.45 i 17.00

Premiery 15.03

Za duży na bajki 2 (2D/PL - od 7 lat)

Mean Girls (2D/napisy - od 13 lat)

Urojenie (2D/napisy - od 15 lat)

Premiery 21.03

Budda. Dzieciak '98 (2D/PL - od 13 lat)

Gdy rodzi się zło (2D/napisy - od 15 lat)

Pozostałe tytuły

Biała odwaga (2D/PL - od 15 lat)

Kung fu Panda (2D/dubbing - od 6 lat)

Diuna. Część Druga (2D/napisy, 2D/ATMOS/napisy, 2D/dubbing - od 13 lat)

Tylko nie ty (2D/napisy - od 15 lat)

Powołany 2 (2D/PL - od 12 lat)

Sami swoi. Początek (2D/PL - od 15 lat)

The Chosen 4. Wybrani (cz. 7 i 8) (2D/lektor - od 13 lat)

Strefa interesów (2D/napisy - od 15 lat)

Od piątku w repertuarze zagości pozytywna nowość dla całej rodziny – „Za duży na bajki 2”. Kontynuacja entuzjastycznie przyjętej części pierwszej ukazuje trójkę nastolatków: Waldka, Staszka i Delfinę. Podczas wycieczki w Tatry Waldek przypadkowo dowiaduje się, że w okolicy mieszka jego ojciec, który nie utrzymuje kontaktu z rodziną. Chłopiec postanawia za wszelką cenę odnaleźć go i osobiście zapytać o powody tej decyzji.

Z pożółkłych szpalt

Przedsiębiorcza panna Pola

Panna Pola Wajnberg (Peretza 2) inkasentka fabryki torebek p. Jana Czarnoty (Szewcka 17) jest osobką przedsiębiorczą i odważną.

Inni robią wielkie defraudacje, dlaczego ja nie mam zrobić chociaż małej defraudacji – pomyślała sobie p. Pola – obecny kryzys i ciężkie czasy – będą okolicznością łagodzącą na sprawie sądowej.

W dniu 10 bm. zainkasowała p. Pola od klientów za sprzedane torebki 125 zł 25 gr. – i poszła do domu.

Będzie się tłumaczyć w sądzie.

*Ziemia Radomska nr 59,
12 marca 1932*

Tablice orientacyjne w Radomiu

Wzorem miast zachodniej Europy – stalić nasza posiada obecnie tablice orientacyjne z planem miasta i poszczególnych dzielnic. Tablice o wyglądzie estetycznym i prawdziwie wielkomiastowym, zainstalowane są staraniem biura propagandy turystyki PAT-cznej. W najbliższym czasie – mieszkańcy wszystkich większych miast i uzdrowisk Polski będą korzystali z dobrodziejstwa tej pozytywnej innowacji.

Jak nas informują w Radomiu taka tablica będzie ustawiona przy parku Kościuszki.

*Ziemia Radomska nr 50,
2 marca 1933*

W Krakowie ukradli – w Radomiu sprzedali

W związku z kradzieżą futer w firmie J. Rapaport i S-ka w Krakowie, przeprowadzono poszukiwania za skradzionymi futrami na terenie m. Radomia, w wyniku których zakwestjonowano 7 błamów piżmowców w składzie futer Joska Majera Webera (Żeromskiego 14), 30 sztuk skórek kasztanów u Dawida Gliksmana (Wolność 2), 2 skórki kasztanów u Mali Wajsbord (Wałowa 15).

Skórki zurocono poszkodowanej firmie.

*Ziemia Radomska nr 59,
12 marca 1933*

Kontrola godzin handlu. Władze administracyjne wprowadziły kontrolę sklepów, bowiem okazało się, że liczni kupcy nie stosują się do przepisów i targują poza godzinami określonymi. W związku z tem policjanci

spisują codziennie liczne doniesienia na kupców za przekroczenia godzin handlu. Akcja ta częściowo wydała pożądane rezultaty. Na nieprzestrzegających litery prawa kupców nakładane są surowe kary pieniężne.

*Ziemia Radomska nr 57,
10 marca 1934*

Samowola niektórych dozorców domów

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, w każdym domu musi istnieć wspólna ubikacja dostępna dla każdego. Tymczasem w Radomiu dozorczy, u których zwykle znajduje się klucz od ubikacji, często odmawiają wydania go bez specjalnych opłat. Zdarzają się nawet na tem tle zatargi między lokatorami a dozorcami, którzy czynią sobie z tego klucza źródło dochodów.

Sądymy, że dozorczy zastosują się wreszcie do przepisów, nie chcąc narażać się na przykre skutki zatargów, tym razem z przedstawicielami władz administracyjnych.

*Ziemia Radomska nr 35,
12 lutego 1935*

Rozmaitości

Małpy cierpią na ból zębów, tak samo jak ludzie.

Koty nie lubią wody, ponieważ futro ich nie zawiera wcale tłuszczu, a gdy jest mokre zlepia się i woda przenika je.

W ostrydze jest 80 procent skorupy, a 10 procent mięsa.

W New Yorku na ulicy Broadway znajduje się termometr, ważący 1000 kilogramów, a mający 17 stóp obwodu.

Pomarańcze pochodzą z Persji: zostały przywiezione do Europy przez Arabów jeszcze w wiekach średnich.

Najwięcej chleba jedzą w Belgii, gdzie na każdego mieszkańca przypada 3,15 funtów dziennie.

Wynaleziona została nowa maszyna, przy pomocy której można zamrozić lody w przeciągu 15 do 45 sekund.

*Ziemia Radomska nr 48,
27 lutego 1935*

		3			6					6				
			1		9					1		2		8
					3	6	4			2		8		
1				6		7	3			3				8
	8			4	7		9			5		6		4
		5								6		1	9	
2	1											4		9
			9	3						4		5	7	8
			4		5		7							
														7

Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA

rekord
TAXI

Jesteśmy
z Wami
i dla Was!

Zadzwoń: 48 389 80 80
lub
pobierz darmową aplikację!

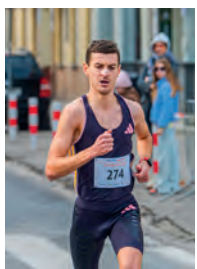


Kaczor najszybszy

Mateusz Kaczor z RLTL Optima Radom zwyciężył w Biegu Kazików. Wśród kobiet najszybsza była Dominika Łukasiewicz z Nadir Jędrzejów.

XVI Bieg Kazików odbył się w niedzielę. Mateusz Kaczor (30:17) na mecie wyprzedził Andrzeja Starzyńskiego (30:44) i Sylwestra Lepiarza (31:28) z LKB Rudnik. Choć pogoda ogólnie dopisała, to uczestnikom towarzyszył porywisty wiatr.

– Dzisiaj było bardzo wietrznie, dlatego nie najlepiej się biegło. Czas bez rewelacji, ale jestem trzy tygodnie po znakomitym maratonie, gdzie osiągnąłem trzeci wynik w historii



polskiego maratonu – komentował tuż po biegu zwycięzca. – Liczę na uzyskanie kwalifikacji na igrzyska, a dzisiejszy bieg to był start treningowy.

Jak podkreśla zwycięzca, to jego szósty start w Biegu Kazików; w ubiegłym roku również udało mu się dobiec do mety pierwszym. – Przygoda z bieganiem zaczęła się jeszcze w podstawówce. Teraz to mój sposób zarabiania na życie – tłumaczy Kaczor.

Wśród pań najszybsza była Dominika Łukasiewicz (36:49) z Nadir Jędrzejów, która biega już od 16 lat. – Dzisiaj biegło mi się bardzo dobrze, delikatnie przeszkadzał mi wiatr, ale i tak udało mi się osiągnąć życiówkę – mówiła najszybsza z kobiet w XVI Biegu Kazików.

Bieg Kazików jest elementem corocznych obchodów święta patrona Radomia i jest jedną z najbardziej prestiżowych imprez biegowych w regionie. – Bieg ten już chyba na stałe wpisał się w kulturę sportową Radomia. Głównym celem tej imprezy jest przede wszystkim rozpowszechnianie zdrowego stylu życia. Spotykamy się, biegamy, a są wśród nas zarówno młodzi, starsi, amatorzy, ale również zawodowcy – tłumaczy Artur Błasiński, dyrektor Biegu Kazików.

W ramach imprezy odbyły się trzy wydarzenia – Bieg Charytatywny i Bieg Szkół Ponadpodstawowych na dystansie 2 km, Biegi Dzieci i Młodzieży na dystansach od 100 do 1000 m oraz Bieg Główny na dystansie 10 km. W sumie w imprezie biegowej udział wzięło ponad tysiąc osób.

WERSAD

Emocje i zwycięstwo

Radomiak Radom w 24. kolejce PKO Ekstraklasy zmierzył się na wyjeździe z Piastem Gliwice. Spotkanie zakończyło się wygraną drużyny z Radomia 3:2. Dla „Zielonych” było to drugie zwycięstwo z rzędu. W sobotę, 16 marca podopieczni Macieja Kędziorka podejmą u siebie lidera, Jagiellonię Białystok.

● CYPRIAN BARANOWSKI

Ciężko było wskazać faworyta tego pojedynku, oba zespoły bowiem źle rozpoczęły 2024 rok. Lepiej w spotkaniu w Gliwicach wszedł Radomiak. W 5. minucie po zamieszaniu w polu karnym Piasta kawałek wolnego miejsca na uderzenie znalazł Luka Vusković, który trafił na 1:0. Dla młodego Chorwata była to druga bramka w Ekstraklasie. Następnie gra przeniosła się do środka pola. Zarówno gliwiczanie, jak i RKS przez dłuższy czas nie potrafili sobie stworzyć klarownej sytuacji, choć bliżej kolejnego gola byli gospodarze. Po kilku próbach podjęcia pod pole karne gości w „jedenaście” Radomiaka sfaulowany został Michał Chrapek. Jego klubowy kolega, Patryk Dzięczek pewnie wykorzystał rzut karny. Tym samym Piast doprowadził do wyrównania. Podopieczni Aleksandra Vukovicia chcieli pójść za ciosem i stworzyć coraz większe zagrożenie po stronie drużyny z Radomia. Bliski szczęścia w ostatniej akcji pierwszej połowy był Michael Ameyaw, który spudłował z kilku metrów. Do szatni gracze udali się przy wyniku 1:1.



Fot. radomik.pl

Drużyna Radomia była jeszcze bardziej emocjonująca. Jako pierwszy strzelanie w tej połowie rozpoczął Leonadro Rocha, który w 57. minucie pięknymi „nożycami” pokonał bramkarza Piasta. Gospodarze nie pozostali dłużni. Trzy minuty później piłkę do bramki z odległości kilku metrów wpakował Michael Ameyaw. Po spokojniejszym fragmencie gry arbiter Wojciech Myć podbiegł do monitora, aby przy-

rzeć się ułożeniu rąk Jorge Felixa po centrze Lisandro Semedo. Okazało się, że ten pierwszy zagrał piłkę ręką. Bramkę po rzucie karnym zdobył dla Radomiaka Lisandro Semedo. Tym samym radomski zespół wyszedł na prowadzenie. Przebieg meczu wskazywał na emocjonującą końcówkę, która rzeczywiście taka była. Bruno Jordao zaatakował Felixa w „jedenaście” Radomiaka. Sędzia sprawdził tę sytuację na

monitorze i podyktował karnego. Jako że Jordao miał już na swoim koncie jedną żółta kartkę, po otrzymaniu kolejnej musiał udać się do szatni. Patryk Dzięczek tym razem zmarnował szansę na zdobycie gola. Jego intencje wyczuł Gabriel Kobylak. Ostatecznie „Zieloni” wygrali ten pojedynek 3:2.

– Mecz z dużą liczbą bramek, dużymi emocjami. Kibice powinni być z tego zadowoleni. Szacunek dla mojego zespołu za to, jak wyglądaliśmy fizycznie. Mieliliśmy niewiele czasu na regenerację po poprzednim spotkaniu. Myślę, że nieźle zagramyśmy w obronie, a w ataku mieliśmy pomysł na to, jak mijać pressing Piasta – mówi Maciej Kędziorek, trener Radomiaka.

Po dwóch triumfach z rzędu radomska drużyna w tabeli PKO Ekstraklasy zajmuje 11. miejsce z dorobkiem 31 punktów.

Kolejne spotkanie radomianie rozegrają przed własną publicznością. Radomiak w 25. kolejce PKO Ekstraklasy zmierzy się z Jagiellonią Białystok, czyli obecnym liderem rozgrywek. Mecz odbędzie się w sobotę, 16 marca o godz. 15 na stadionie przy ul. Struga 63.

Szóste przed play-off

Siatkarki Moya Radomki Radom fazę zasadniczą zakończyły zwycięstwem z Metalkasem Pałacem Bydgoszcz na wyjeździe.

Mecz w Bydgoszczy kończył fazę zasadniczą Tauron Ligi. Moya Radomka Radom chcąc zająć szóstą lokatę musiała z Pałacem wygrać. Pojedynek nie zaczął się jednak dobrze dla podopiecznych Jakuba Głuszaka, bo partię otwarcia gospodynie wygrały do 21.

Potem jednak radomianki odmiały losy spotkania. Na placu gry pojawiły się rozgrywająca Marta Łyczakowska i przyjmująca Klaudia Nowakowska. Jak się potem okazało, ta druga zdobyła w tym starciu 16 punktów, co dało jej tytuł MVP. Sety numer

dwa, trzy i cztery padły już łupem zespołu z Radomia, który wygrał kolejno do 22, 21 i 20, a w całym spotkaniu 3:1.

Dzięki tej wygranej radomianki zrealizowały cel, jakim było zajęcie szóstej lokaty na koniec fazy zasadniczej, z dorobkiem 31 punktów. To oznacza, że podopieczne trenera Głuszaka zmierzają się w pierwszej rundzie fazy play-off z PGE Rysicami Rzeszów, które uplasowały się na trzeciej lokacie.

MN

REKLAMA

Ważny triumf Czarnych

Enea Czarni Radom, w bardzo ważnym meczu w kontekście utrzymania w PlusLidze, wygrali 3:0 z Exact Systems Hemarpołem Częstochowa.

Radomski zespół podchodził do tego meczu z siedmiopunktową stratą do przedostatniego w tabeli Cuprumu Lubin. Aby zachować realne szanse na utrzymanie w najwyższej klasie rozgrywkowej w Polsce, Czarni nie mogli pozwolić sobie na porażkę. Od początku spotkania z zespołem Częstochowy, „Wojskowi” przejęli inicjatywę i z akcji w akcję powiększali swoją przewagę. Przyjezdni popełniali sporą liczbę błędów własnych. Ostatecznie pierwsza partia zakończyła się bardzo pewnym triumfem gospodarzy 25:15.

Podopieczni Waldo Kantora nie zamierzali zatrzymywać się również w drugim secie. Radomianie rozkręcili się z każdym wygranym pojedynkiem. Po nieco bardziej wyrównanym początku tej odsłony Czarni podkreśliли tempo i ponownie sprowadzili rywali do defensywy. Tak samo jak i poprzednią partię „Wojskowi” zwyciężyli okazale, tym razem do 16.

Podczas trzeciej odsłony lepszą siatkówkę początkowo prezentowali goście. Podczas jednej z wymian, przy stanie 9:9 kontuzjowany został Wiktor Rajsner, którego zastąpił Mateusz Kufka. Zespół z Częstochowy nabrał wiatru w żagle i przez dłuższy czas nie oddawał prowadzenia. Tym razem to

Czarni popełniali więcej błędów własnych. Pomimo trzypunktowej straty gospodarze odrobili dystans do przeciwników, a następnie wyszli na prowadzenie. Finalnie zespół z Radomia wygrał tego seta do 21, a cały mecz 3:0.

– Liga zbliża się ku końcowi. Przed tym spotkaniem z Częstochową mieliśmy siedem punktów straty do Lubina i wiedzieliśmy, że musimy ten mecz wygrać. To się udało i dalej żyjemy, jesteśmy na powierzchni. Sami po sobie czujemy, że coraz lepiej gramy. Trener też podkreśla po każdej jednostce treningowej, że widzi, że idziemy w dobrym kierunku. Liczymy na to, że każde kolejne spotkanie, aż do końca sezonu będzie tak wyglądać – powiedział po zakończeniu spotkania Konrad Formela, przyjmujący Czarnych i zdobywca tytułu MVP tego starcia.

Dzięki temu zwycięstwu Czarni zbliżyli się w tabeli do Cuprumu Lubin na cztery punkty i zachowują realne szanse na pozostanie w PlusLidze na następny sezon. Dziś podopieczni Waldo Kantora rozegrają kolejny pojedynek. Zmierzą się na wyjeździe z Asseco Resovia Rzeszów. Początek spotkania o godz. 20.30 w hali Podpromie.

CYPRIAN BARANOWSKI

ROBERT PRYGLA
DRUŻYNA PRYGLA
 DRUŻYNA NOWEGO PREZYDENTA RADOMIA

DO RADY MIASTA RADOMIA
OKRĘG NUMER 4

7
POZYCJA

MICHAŁ ŻEROMIŃSKI

Materiał wyborczy sfinansowany ze środków KWW Nowego Prezydenta Radomia Roberta Prygla.

radio

rekord

SŁUCHAJ NA 106,2 FM

RODZIME

RADIO!

www.radiorekord.pl